



Sygn. akt I UK 384/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania S. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 czerwca 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.**

**Uzasadnienie**

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 stycznia 2011 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z

dnia 7 lipca 2010 r. i zaliczył wnioskodawcy S. T. do okresu pracy w szczególnych warunkach okres zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „N.” od 18 sierpnia 1982 r. do 10 grudnia 1990 r. na stanowisku mechanika ciągników i maszyn, wykonującego pracę w kanałach.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. T., urodzony w dniu 2 maja 1950 r., pobierał rentę i w dniu 27 kwietnia 2010 r. złożył wniosek o emeryturę. Wnioskodawca wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na dochody budżetu państwa i w chwili składania wniosku nie pozostawał w zatrudnieniu. W postępowaniu przed organem rentowym wnioskodawca udokumentował okres zatrudnienia wynoszący 32 lata, 2 miesiące i 8 dni, w tym pracę w szczególnych warunkach w wymiarze 9 lat, 7 miesięcy i 9 dni.

W okresie od 18 sierpnia 1982 r. do 10 grudnia 1990 r. S. T. pracował w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „N.” na podstawie umowy o pracę, a po upływie około miesiąca został członkiem Spółdzielni. Przez cały okres swojego zatrudnienia wykonywał pracę mechanika ciągników i maszyn będących na stanie Spółdzielni oraz pracę spawacza. Były to kombajny i różnego rodzaju maszyny rolnicze. Wnioskodawca świadczył pracę od godziny 7<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> i był to jego podstawowy czas pracy. Świadczył pracę ściśle na rzecz Spółdzielni, w tym także po godzinach pracy i podporządkowany był przełożonemu, którym był wiceprezes Spółdzielni. Wnioskodawca nie był założycielem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej i nie wnosił do niej żadnego wkładu. Od początku swojej pracy był pracownikiem najemnym i jego status po przyjęciu go w poczet członków tej Spółdzielni nie uległ żadnej zmianie. Przez cały okres swojej pracy był traktowany jak pracownik i wykonywał pracę mechanika w kanałach powierzoną mu przy zatrudnieniu przez pracodawcę i pod jego nadzorem. Otrzymywał miesięczne wynagrodzenie za pracę, łącznie z wynagrodzeniem za pracę w godzinach nadliczbowych, korzystał z urlopu i ze świadczeń ubezpieczenia społecznego. Z racji członkostwa w Spółdzielni brał udział w walnych zgromadzeniach, natomiast w żaden sposób nie uczestniczył w bieżącym zarządzaniu Spółdzielnią. Wnioskodawca zamieszkiwał w mieszkaniu Spółdzielni, które znajdowało się na jej terenie, zaś przyjęcie na członka Spółdzielni było zasadą przyjętą przez Spółdzielnię - każdy przyjęty pracownik zostawał

członkiem Spółdzielni. Członkostwo pozwalało na otrzymywanie dodatkowych świadczeń wynikających ze statutu Spółdzielni. Wnioskodawca, podobnie jak inni pracownicy, wykonywał pracę zgodnie z angażem i zakresem obowiązków pracowniczych, a jednym ze składników wynagrodzenia był dodatek za staż pracy, nagrody jubileuszowe. Stosowane też były kary porządkowe z Kodeksu pracy.

Całość okoliczności sprawy pozwoliła, zdaniem Sądu Okręgowego, zakwalifikować pracę wnioskodawcy jako wykonywaną w ramach stosunku pracy, a tym samym traktować ją jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). To z kolei pozwalało przyjąć, że zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) wnioskodawca spełnia przesłanki do przyznania emerytury.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez ustalenie, że praca świadczona przez odwołującego się w okresie od dnia 18 sierpnia 1982 r. do 10 grudnia 1990 r. w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej była pracą świadczoną w reżimie dotyczącym stosunku pracy określonym w art. 22 k.p., a także przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku, poprzez ustalenie, że praca wykonywana przez wnioskodawcę nie była pracą świadczoną w ramach stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 czerwca 2011 r. oddalił apelację.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i wyjaśnił wszystkie istotne

dla sprawy okoliczności, a ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd wskazał, że spór w sprawie sprowadzał się w pierwszym rzędzie do oceny prawnej cech zatrudnienia łączącego S. T. z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną „N.” w okresie od 18 sierpnia 1982 r. do 10 grudnia 1990 r., tj. czy „zatrudnienie było realizowane na podstawie umowy o pracę w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy, czy też na podstawie spółdzielczej umowy o pracę”, a w następnej kolejności do ustalenia, czy na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca legitymował się co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Odnosząc się do pierwszej ze wskazanych kwestii, Sąd zaznaczył, że S. T. zatrudniony został w dniu 18 sierpnia 1982 r. w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „N.” na podstawie umowy o pracę, natomiast w poczet członków Spółdzielni włączony został miesiąc później, w związku z czym wyjaśnienia wymagało, czy z chwilą uzyskania przez wnioskodawcę statusu członka Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej pierwotna umowa o pracę uległa przekształceniu w spółdzielczą umowę o pracę. Sąd przywołał art. 114 § 1 i 2 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz.U. Nr 12, poz. 61 ze zm.), obowiązującej w dniu podjęcia przez S. T. pracy w Spółdzielni i uznał, że przepisy te niewątpliwie znalazły zastosowanie przy nawiązywaniu stosunku pracy przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną z wnioskodawcą, który w całym spornym okresie zatrudnienia w Spółdzielni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na stanowisku mechanika ciągników i maszyn, wykonując prace w kanałach, co odpowiada pracom wymienionym w wykazie A dział VIII, poz. 16 załącznika nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd zauważył, że w tych okolicznościach określenie w umowie o pracę wynagrodzenia wnioskodawcy według dniówek obrachunkowych nie przesądza samo przez się o zatrudnieniu w ramach spółdzielczego stosunku pracy.

Ponadto Sąd stwierdził, że w toku zatrudnienia w Spółdzielni możliwa była zmiana jego podstawy prawnej przez przekształcenie umowy o pracę w

spółdzielczą umowę o pracę, takie przekształcenie wymagało jednak dla swojej skuteczności formalnego włączenia wnioskodawcy w poczet członków Spółdzielni. Z uwagi na brak stosownej dokumentacji oraz ze względu na poglądy wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji uznał, że zbadania wymaga, czy pomiędzy wnioskodawcą, a Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną skutecznie powstał stosunek członkostwa. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie Sądu Okręgowego, że po upływie miesiąca od zawarcia umowy o pracę S. T. został członkiem Spółdzielni. Sąd podkreślił, że nie można uznać, że z chwilą przyjęcia pracownika w poczet członków Spółdzielni pracowniczy stosunek pracy przekształca się *ex lege* w spółdzielczy stosunek pracy. Należy raczej przyjąć, że do zmiany podstawy zatrudnienia dochodzi poprzez objęte oświadczeniami woli o przystąpieniu do Spółdzielni i przyjęciu w poczet członków porozumienie co do rozwiązania pracowniczego stosunku pracy i nawiązania spółdzielczej umowy o pracę. Sąd Apelacyjny stwierdził, że okoliczności sprawy przesądzają że porozumienie takie nie miało miejsca. W konkluzji Sąd Apelacyjny stwierdził, że zatrudnienie wnioskodawcy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej wykonywane było w spornym okresie na podstawie umowy o pracę, ponieważ z materiału dowodowego wynika jego pracowniczy charakter. Natomiast członkostwo w spółdzielni miało charakter obowiązkowy, przymusowy. Chociaż z tytułu członkostwa wnioskodawca uzyskał dodatkowe świadczenia pieniężne (dodatek stażowy, premię, nagrody) oraz działkę, mieszkanie służbowe, otrzymywał mleko i uczestniczył w walnych zgromadzeniach, to nie identyfikował się z organami Spółdzielni. Sąd uznał też, że nie ma znaczenia obowiązek wniesienia symbolicznego wkładu pieniężnego ciążyący na członkach Spółdzielni, gdyż podstawowym rodzajem wkładów w tym okresie były wkłady gruntowe.

W konsekwencji Sąd uznał, że S. T. z dniem ukończenia 60 lat nabył prawo do wcześniejszej emerytury wobec spełnienia wszystkich przesłanek wymienionych w art. 184 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w tym 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Organ rentowy zaskarżył ten wyrok w całości skargą kasacyjną. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Społecznych w związku z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez ich niewłaściwe zastosowanie - przyznanie prawa do emerytury w stanie faktycznym, w którym ubezpieczony nie legitymował się 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że okres wykonywania pracy w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może zostać zaliczony do okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a teza ta znajduje odpowiednie zastosowania także do emerytury wynikającej z art. 184 wymienionej ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwioną podstawę. Ze stanowiska przyjętego w zaskarżonym wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny kwestię prawnej kwalifikacji zatrudnienia wnioskodawcy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej analizował wychodząc z błędnego założenia, że stosunek członkostwa w tej Spółdzielni oznacza istnienie spółdzielczej umowy o pracę. Zdaje się z tego wynikać pogląd Sądu, że praca w warunkach szczególnych w ramach spółdzielczego stosunku pracy nie pozwala na jej zaliczenie do okresu uprawniającego do emerytury na podstawie art. 32 czy 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Tymczasem, stosownie do art. 2 k.p., pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Gdyby zatem w istocie wnioskodawca w spornym okresie świadczył pracę na podstawie spółdzielczej umowy o pracę, to nie byłoby przeszkód, aby okres ten uznany został za pracę w warunkach szczególnych, bez potrzeby przeprowadzania analizy porównawczej sposobu wykonywania pracy w odniesieniu do stosunku pracy. Wnioskodawca byłby wtedy bez wątplenia pracownikiem w rozumieniu przywołanych wyżej przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Rzecz jednak w tym, że

ustawodawca nie przewidział w rolniczej spółdzielni produkcyjnej formy zatrudnienia występującej w spółdzielni pracy, w której stosunek pracy pomiędzy spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę (art. 182 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze; jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.). Inaczej rzecz ujmując, zatrudnienie członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej w tej spółdzielni wynika ze stosunku członkostwa, a nie ze spółdzielczej umowy o pracę. Powołane w tym zakresie orzeczenia Sądu Najwyższego (z dnia 7 grudnia 1999 r., I PKN 385/99, OSNAPiUS 2001 nr 8, poz. 268 oraz z dnia 5 maja 1999 r., I PKN 677/98, OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 5370) dotyczą właśnie spółdzielni pracy.

Rozstrzygając przedmiotową sprawę, Sąd Apelacyjny przyjął, że członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonujący swoją pracę w reżimie ściśle takim, jaki przewidziany jest w stosunku pracy, mimo istniejącego członkostwa, wykonuje ją w ramach stosunku pracy. Taki pogląd nawiązuje do argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04 (OSNP 2005 nr 17, poz. 272). Należy zgodzić się tym, że wyłącznie formalne nawiązanie stosunku członkostwa, bez zamiaru jego faktycznej realizacji i bez możliwości korzystania z uprawnień przyznanych członkom rolniczych spółdzielni produkcyjnych na podstawie Prawa spółdzielczego, może doprowadzić do ustalenia pracowniczego charakteru zatrudnienia spółdzielcy. Byłaby to konsekwencja przyjęcia, że przystąpienie do spółdzielni miało charakter pozorny, a w rzeczywistości strony porozumiały się co do tego, że zatrudnienie będzie wykonywane na podstawie umowy o pracę (art. 83 § 1 k.c.). Natomiast wykonywanie pracy na podstawie ważnego stosunku członkostwa wyklucza kwalifikowanie jej jako stosunku pracy. Stosownie do art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei w myśl art. 22 § 1<sup>1</sup> k.p. zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Zatrudnienie wynikające ze stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada warunkom

opisanym w art. 22 § 1 k.p., bowiem z jego istoty wynikają prawa i obowiązki niewystępujące w stosunku pracy, a wynikające z art. 18 Prawa spółdzielczego, np. prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej, do wybierania i bycia wybieranym do organów spółdzielni, do udziału w nadwyżce bilansowej, do świadczeń spółdzielni w zakresie jej statutowej działalności oraz prawo do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni (art. 42 § 4 Prawa spółdzielczego), obowiązek wniesienia wkładu (art. 152 Prawa spółdzielczego). Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 186/09 (OSNP 2011 nr 13-14, poz. 189), stwierdzając, że prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób praw i obowiązków pracowniczych. Przy czym wyraźnie trzeba zaznaczyć, że niekorzystanie przez spółdzielcę z przysługujących mu praw nie oznacza, że nie kształtują one treści stosunku prawnego łączącego go ze spółdzielnią.

Niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego. Z istoty członkostwa wynika obowiązek członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej zespolonego działania przy prowadzeniu wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków (art. 138 Prawa spółdzielczego) w ramach ustalonej w spółdzielni organizacji pracy - wymaganej i niezbędnej wobec wieloosobowego składu spółdzielni. Ustalone zasady kooperacji mogą zatem przypominać wykonywanie pracy pod kierownictwem w określonym miejscu i czasie, ale podporządkowanie spółdzielcy regułom wynikającym z tej organizacji pracy jest właśnie immanentną cechą stosunku członkostwa. Podkreślenia wymaga też, że to ustawodawca wybrał dla członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej inną podstawę zatrudnienia niż umowa o pracę. W art. 155 § 1 Prawa spółdzielczego stwierdza się, że zdolny do pracy członek tej spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Zgodnie z art. 156 § 1 ustawy, oprócz członków spółdzielni może zatrudniać także ich domowników. Natomiast zatrudnienie osób niebędących członkami spółdzielni jest regulowane w art. 157 ustawy. Przepis ten stanowi, że spółdzielnia poza członkami i



domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Uprzednio obowiązująca ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach w art. 113 stanowiła, że zdolny do pracy członek spółdzielni produkcyjnej ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. Przy pracach stanowiących zasadniczy przedmiot działalności gospodarczej, jak również w prowadzonych przez spółdzielnię zakładach przetwórczych i usługowych mogą być zatrudnieni oprócz członków także ich domownicy, inne zaś osoby jedynie dorywczo dla zapobieżenia stratom gospodarczym (art. 114 § 1).

Spółdzielnia może zatrudniać czasowo lub na stałe osoby niebędące członkami ani domownikami członków przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji, jakich członkowie nie posiadają (art. 114 § 2). Z przepisów tych wyraźnie wynika wykluczenie umowy o pracę jako podstawy zatrudnienia spółdzielcy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej (por. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1988 r., III CZP 32/88, OSNC 1989 nr 10, poz. 152; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 marca 2003 r., II SA/Łd 2276/01, Prawo Pracy 2003 nr 9, s. 42; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2005 r., I UK 312/04, LEX nr 989238 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I UK 115/09, LEX nr 558571). Choć niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego, to z woli ustawodawcy członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że stwierdzenie, iż w relacjach ubezpieczonego z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną dominowały te elementy stosunku pracy, które jednocześnie stanowią cechę charakterystyczną stosunku członkostwa, nie jest wystarczające do ustalenia istnienia stosunku pracy i w konsekwencji przyjęcia, że S. T. był pracownikiem Spółdzielni w spornym okresie. Co więcej, ustalenie, że wnioskodawca z tytułu członkostwa uzyskał mieszkanie służbowe, otrzymywał mleko i uczestniczył w walnych zgromadzeniach spółdzielni, obowiązany był do wniesienia wkładu,

potwierdza dodatkowe elementy stosunku prawnego charakterystyczne dla członkostwa w spółdzielni i niewynikające z treści art. 22 § 1 k.p.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.